

MIEDŹ TANIEJE, INWESTORZY NIEPOKOJĄ SIĘ O POPYT W CHINACH

Ceny miedzi na giełdzie metali w Londynie spadają, bo inwestorzy niepokoją się o możliwy słabszy popyt w Chinach, które są największym "konsumentem" metali bazowych na świecie. Miedź na LME w dostawach 3-miesięcznych zniżkuje o 0,4 proc. do 7.981,50 USD za tonę - informują maklerzy.

Na Comex w Nowym Jorku miedź zniżkuje o 0,03 proc. do 3,6160 USD za funt.

Inwestorzy z optymizmem przyjęli dane o nadwyżce handlowej Chin, ale takie nastroje nie trwały długo, bo gracze rynkowi koncentrują już swoją uwagę na perspektywach słabszego popytu na metale w Chinach w związku z odradzaniem się epidemii koronawirusa i zbliżającą się przerwą świąteczną na Nowy Rok Księżycowy.

W czwartek chińskie biuro celne podało, że w juanach nadwyżka w handlu Chin wyniosła w XII 516,81 mld wobec oczekiwanej przez analityków nadwyżki 457,80 mld juanów.

W dolarach USA z kolei nadwyżka wyniosła 78,17 mld USD wobec prognoz na +72,00 mld USD.

Inwestorzy martwią się jednak, że wprowadzane w Chinach blokady w związku z odradzaniem się zachorowań na koronawirusa, mogą zagrozić produkcji w kluczowych ośrodkach.

Do tego zbliża się noworoczna przerwa w związku z Nowym Rokiem Księżycowym.

"Większość producentów wkrótce zacznie zamykać zakłady, a zapasy metali będą w związku z tym rosnąć, co będzie wywierać presję na ich ceny" - pisze w nocie rynkowej Jia Xheng, analityk Goldtrust Futures Co.

Inwestorzy czekają w czwartek na komentarze prezesa Fed Jerome'a Powella w sprawie wskazówek dotyczących perspektyw polityki monetarnej w USA. Do tego w czwartek prezydent elekt Joe Biden ogłosi plany znaczącej pomocy dla amerykańskiej gospodarki.

Na zakończenie poprzedniej sesji miedź na LME zdrożała o 34 USD do 8.009,00 USD za tonę (PAP Biznes)